



Sygn. akt I USKP 42/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)
SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)
SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania J. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o zwrot nienależnie pobranego świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 30 czerwca 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 lutego 2019 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od skarżącego na rzecz organu rentowego kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 28 lutego 2019 r., oddalił apelację J. P. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 15 grudnia 2017 r., mocą którego oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w

R. z dnia 30 stycznia 2017 r., dokonującej rozliczenia emerytury ubezpieczonego w związku z osiągniętym przez niego przychodem w 2014 r.

W sprawie ustalono, że odwołujący się do 31 października 2014 r. pracował w K. S.A. w K., Oddział KWK „[...]”, zaś od 2008 r. prowadził pozarolniczą działalność (agent ubezpieczeniowy). W dniu 20 grudnia 2010 r. złożył wniosek o emeryturę wraz z oświadczeniem o osiąganiu przychodu z tytułu pracy wykonywanej w ramach stosunku pracy oraz pozarolniczej działalności, zaznaczając, że jego zamiarem jest osiągnięcie przychodu w wysokości powodującej zawieszenie świadczenia.

Pozwany decyzją z 13 stycznia 2011 r. przyznał odwołującemu się emeryturę górniczą i zawiesił jej wypłatę z powodu osiągania przychodu w kwocie przekraczającej 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Jednocześnie pouczył ubezpieczonego (pkt VI decyzji), że prawo do emerytury ulega zawieszeniu lub świadczenia te ulegają zmniejszeniu w razie osiągania przychodu z tytułu zatrudnienia, służby lub innej pracy zarobkowej albo prowadzenia pozarolniczej działalności. Z dalszych pouczeń (punkt VII) wynikało, że emerytura podlega zawieszeniu w razie osiągania przychodu przekraczającego kwotę 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, zaś w przypadku osiągania przychodu w kwocie przekraczającej 70% tego wynagrodzenia, nie więcej niż 130% tej kwoty, świadczenie ulega zmniejszeniu o kwotę przekroczenia, nie większą jednak niż kwota maksymalnego zmniejszenia. W końcu odwołującego się pouczono (pkt VIII) o obowiązku powiadomienia organu rentowego o osiąganiu przychodu wymienionego w punkcie VI i jego wysokości (o łącznej kwocie przychodu osiągniętego w roku kalendarzowym lub w poszczególnych miesiącach w terminie do końca lutego następnego roku, a jeżeli prowadzi pozarolniczą działalność i nie opłaca składek w kwocie, jaką zadeklarowałby, gdyby je opłacał, nie mniejszej niż kwota najniższej podstawy wymiaru składek).

Z dalszych ustaleń w sprawie wynikało również, że 14 maja 2014 r. odwołujący się złożył oświadczenie o osiąganiu przychodu z pracy wykonywanej w ramach stosunku pracy w wysokości powodującej zmniejszenie świadczenia. Nie zaznaczył przy tym rubryki potwierdzającej osiągnięcie takiego przychodu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności. W dniu 4 listopada 2014 r. ubezpieczony

poinformował organ rentowy, że w 2014 r. osiągnął przychód z tytułu prowadzonej działalności w wysokości 19.102,75 zł, a ze stosunku pracy w kwocie 71.295,66 zł.

Przedmiotowe ustalenia, zdaniem Sądu Okręgowego, pozwalają na przyjęcie, że odwołujący się został prawidłowo pouczone przez pozwanego o skutkach aktywności zawodowej i osiąganiu z tego tytułu przychodów. Sąd podniósł, że ubezpieczony w 2014 r. podał jedynie fakt osiągania przychodów ze stosunku pracy, który powodował tylko zmniejszenie wysokości świadczenia, a nie jego zawieszenie. Dlatego można stwierdzić, że odwołujący się nie zawiadomił prawidłowo organu rentowego o okolicznościach mających wpływ na ustalenie wysokości jego świadczenia. Z tego obowiązku ubezpieczonego nie zwalniała sytuacja związana z osiąganiem straty z prowadzonej działalności, gdyż istotne jest osiągnięcie przychodu. Również fakt prowadzenia różnych rejestrów przez pozwanego nie zwalnia ubezpieczonego z opisanych wyżej powinności, gdyż to na świadczeniobiorcy ciążyą powinności związane z zawiadomieniem organu rentowego. Oceny tej nie modyfikuje sytuacja, w której pozwany w związku z innym postępowaniem sądowym (sprawa przed Sądem Okręgowym w K. X U [...]) uzyskał informację o prowadzeniu przez ubezpieczonego pozarolniczej działalności, a tym samym dysponując zaświadczeniem z dnia 15 kwietnia 2015 r. o zatrudnieniu i wynagrodzeniu osiąganym ze stosunku pracy w 2014 r., powinien zawiesić wypłatę jego emerytury. Dlatego Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 138 ust. 1 i 2 pkt 1, ust. 4 i 5 oraz art. 103 ust. 1 i 2, art. 104 ust. 1, ust. 1a, ust. 2 i 7 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53, dalej ustawa emerytalna) a także odwołał się do § 3 ust. 3 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 22 lipca 1992 r. w sprawie szczegółowych zasad zawieszania lub zmniejszania emerytury i renty (Dz.U. Nr 58, poz. 290) i oddalił odwołanie (art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne oraz zaakcentował, że odwołujący się został prawidłowo pouczone o okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części. Dodał również, że nie budzi wątpliwości wysokość uzyskanego wynagrodzenia ze stosunku pracy oraz uzyskiwanego przychodu z pozarolniczej działalności. Sąd odwoławczy wyjaśnił, że odwołujący się był

zobowiązany w myśl art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej do zawiadomienia organu rentowego, a wobec zaniechania zrealizowania tego obowiązku, zasadnie został zobowiązany do zwrotu nienależnego świadczenia. Sąd drugiej instancji przypomniał, że złożone w maju 2014 r. oświadczenia zawierało informację tylko o przychodach ze stosunku pracy, mimo że ów dokument zawierał także rubryki dotyczące pozarolniczej działalności gospodarczej, których skarżący nie określił. Dodatkowo Sąd Apelacyjny podniósł, że zaświadczenie zakładu pracy o wysokości uzyskanych przez skarżącego zarobków w 2014 r. (sporządzone zresztą na druku Rp-7 w celu przeliczenia podstawy wymiaru świadczenia, zgodnie z wnioskiem J. P. z 22 kwietnia 2015 r.) zostało złożone w kwietniu 2015 r. a zatem nie mogło mieć wpływu na zawieszenie wypłaty emerytury w trakcie 2014 r. Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł z mocy art. 385 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego złożył pełnomocnik odwołującego się, zaskarżając go w całości i podnosząc naruszenie prawa materialnego, to jest art. 138 ust. 4 w związku z art. 138 ust. 5 i art. 104 ust. 1- 2 i 7 ustawy emerytalnej, przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że jedynie w sytuacji, gdy to ubezpieczony powiadomi organ o osiągnięciu przychodu, o którym mowa w art. 104 ustawy emerytalnej, może skorzystać z dobrodziejstwa polegającego na obowiązku zwrotu pobranego świadczenia za okres 1 roku, nie ma natomiast żadnego znaczenia, czy organ rentowy wiedzę taką posiadał w oparciu o inne przekazywane mu dane lub pozyskał ją w innym toczącym się postępowaniu o zwrot nienależnie pobranego świadczenia emerytalnego.

Mając powyższe na uwadze, skarżący domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku oraz wyroku sądu pierwszej instancji i orzeczenia co do istoty sprawy przez odstąpienie od obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, ewentualnie uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie i orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zasadna, bowiem nie doszło do naruszenia prawa materialnego w obrębie wskazanych przez skarżącego zarzutów.

W analizowanym sporze sporna pozostaje tylko jedna kwestia, a mianowicie czy istnieją podstawy do uznania, że odwołujący się powiadomił organ rentowy o osiągnięciu przychodu z tytułu wykonywania pozarolniczej działalności. Stosownie do treści art. 138 ust. 4 ustawy emerytalnej nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż 3 lata, z zastrzeżeniem ust. 5. Celem zacytowanego przepisu jest ograniczenie odpowiedzialności osoby, która pobrała nienależne świadczenie ze względu na to, że wypełniła ciężący na niej obowiązek powiadomienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o okolicznościach mających wpływ na prawo do tego świadczenia, a mimo to, na skutek błędu organu rentowego, było ono nadal wypłacane. Innymi słowy, złagodzenie sankcji zwrotu nienależnie pobranego świadczenia jest uwarunkowane wykonaniem przez świadczeniobiorcę ciężącego na nim obowiązku informacyjnego.

Z ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, które nie są sporne i wiążą Sąd Najwyższy, wynika, że odwołujący się w 2013 r. (oświadczenie z 6 czerwca 2013 r.) nie ujawnił przychodu z pozarolniczej działalności, zaznaczając jedynie rubrykę, iż osiąga przychody ze stosunku pracy. Podobnie było w przypadku oświadczenia z 9 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy, w składzie rozpoznającym niniejszą skargę, podziela pogląd, że sformułowanie użyte w tym przepisie - „powiadomiła” oznacza czynne działanie ze strony osoby pobierającej świadczenie, wyraźnie ukierunkowane na uświadomienie organowi rentowemu zajścia określonych okoliczności (tu zbiegu przysporzeń ze stosunku pracy i pozarolniczej działalności). Bezwzględny warunek jest więc to, aby źródłem tej informacji była osoba pobierająca świadczenie (ewentualnie jej pełnomocnik lub inny przedstawiciel prawny). Jeżeli bowiem organ rentowy uzyska informację o zajściu okoliczności z art. 138 ust. 4 ustawy emerytalnej od innej osoby, podmiotu (np. pracodawcy) będzie to stanowił

„pozostały wypadek” w rozumieniu art. 138 ust. 4 *in fine* tej ustawy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 204/08, LEX nr 736736).

Zatem rozwiązanie opisane w dyspozycji art. 138 ust. 4 ustawy emerytalnej skierowane jest w stronę osoby pobierającej świadczenie. Jeżeli równocześnie uzyskuje ona dodatkowe przysporzenia majątkowe, to powinna tego rodzaju informacją podzielić się z organem rentowym, zwłaszcza gdy ten wypełnił swój uprzedni obowiązek informacyjny. Pozwany ma prawo zakładać dobrą wolę ubezpieczonego, to jest liczyć się z tym, że brak zawiadomienia o osiągnięciu przychodów oznacza brak aktywności na tym polu, a więc również brak podstaw do zawieszenia (zmniejszenia) świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W konsekwencji w sprawie nie można interpretować *a rebours* i błędu dopatrywać się w poczynaniach organu rentowego. Raz jeszcze należy pokreślić, że posługiwanie się terminem „zawiadomić” oznacza kierunkowy obowiązek udzielenia komuś informacji o czymś. Takie znaczenie ma to słowo w wyrażeniu z art. 138 ust. 4 i 6 ustawy emerytalnej. Skarżący powinien więc zawiadomić pozwanego o tym, że osiąga przychód, aby skorzystać z ograniczenia odpowiedzialności. Właśnie ustawowe ograniczenie odpowiedzialności do okresu 12 miesięcy potwierdza wskazany kierunek wykładni, czyli że znaczenie ma czynne i określone co do treści zawiadomienie organu rentowego o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczenia. Odnosi się to wszak do sytuacji, w której ubezpieczony wcześniej zostaje pouczone o braku prawa do świadczenia (co ustalono) a mimo to pobiera świadczenie, które mu się nie należy.

Naturalnie zawiadomienie nie musi być sformalizowane i akceptowalne pozostają dowolne formy spełnienia tej powinności. Może to być dokonane w osobnym piśmie, ale także wraz z innym zgłoszeniem skierowanym do organu rentowego. W tym ostatnim wypadku judykatura akceptuje wypełnienie nałożonego obowiązku w przypadku zgłoszenia do organu rentowego informacji o opłacaniu składek na ubezpieczenie zdrowotne (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lutego 2014 r., II UK 296/13, OSNP 2015 nr 5, poz. 70), lecz i w tym wypadku akcentuje się kierunkowe zawiadomienie organu rentowego. Taki nurt pozostaje kompatybilny z tezą, że organ rentowy z urzędu nie jest zobowiązany do „monitorowania ubezpieczonego” na przyszłość i zbierania oraz analizowania

wszelkich dostępnych informacji o ubezpieczonym. Jeśli organ rentowy niejako przy okazji dowiaduje się o aktywności ubezpieczonego, to nie realizuje się ograniczenie odpowiedzialności, gdyż taki obowiązek organu nie wynika z przepisu art. 138 ust. 4 ustawy emerytalnej. Dopiero zawiadomienie przez ubezpieczonego warunkuje ograniczenie zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Krótszy okres 12 miesięcy zależy tylko do zachowania ubezpieczonego, czyli od zawiadomienia i w jego interesie jest, aby to zawiadomienie nie było wątpliwe co do intencji (treści). Inna wykładnia niezasadnie ogranicza odpowiedzialność ubezpieczonego, który pobiera nienależne świadczenie i wstrzymuje się z właściwym zawiadomieniem organu rentowego. Zatem prowadzenie spraw związanych z realizacją prawidłowego pobierania świadczeń za lata 2011-2013 nie stanowiło impulsu do ograniczenia odpowiedzialności odwołującego się za rok 2014. Z tych przyczyn nie można dopatrzeć się w zaskarżonym orzeczeniu błędnej wykładni albo niewłaściwego zastosowania wskazanych w skardze przepisów prawa materialnego, co finalnie prowadzi do jej oddalenia (art. 398¹⁴ k.p.c.).

O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 108 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c.